

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 16 (1063)

Przed decydującą bitwą.

A więc „idziemy do obecnych wyborów z hasłem, by to przekleństwo, które trawiło tak jeszcze niedawno nasze państwo nie mogło nigdy powrócić. Chcemy zabezpieczyć naszą Ojczyznę od tego, by nikt nie mógł i nie śmiał powrócić do tych zbitwiałych kart naszej historii”. Tak o-piewa pierwszy ustęp ogłoszonej przez nas wczoraj deklaracji „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”.

To przekleństwo, które przez długie lata świeżo odzyskanej niepodległości kładło się koszmarnym cieniem na całokształcie naszego młodego życia — rozwydrzenie partyjnictwa i prywaty i polityczne zbrodnie, jakie do perfekcji doprowadziły dzisiejsze obozy „ładu i praworządności”, za które na gwałt chcą obecnie uchodzić partje, co zmienia losów koleją po utracie monopolu na sterowanie nawa państwową przeszły do opozycji, a do 1926 roku „deptyły praworządność każdego dnia i każdy dzień”. Deptyły praworządność, bo nagięły jej interpretację do potrzeb tej, czy innej partji, zawsze z ustępstwami, haczkami i koncesjami kosztem państwa, kosztem dobra ogółu, — który płacił, płacił, płacił i jeszcze raz płacił...

Prywatą i rozszalałym partyjnictwem było ustawowe odgradzanie się od możliwości jakiegokolwiek wpływu na układ stosunków w państwie jego twórcy, jakim był Marszałek Piłsudski, układanie konstytucji i ustaw tak, by ówczesny Naczelnik Wódz w ich wąskich i nie do zniesienia ramach nie mógł się żadną miarą pomieścić. Prywatą było robienie na skarbie państwa pod przykrywką szumnych, nie-rzeczywistych hasła wielkich, jak Kor-fant, jak Dymowski, jak „dolidziarsze”, majatków. Zbrodnią było zamordowanie pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabriela Narutowicza dlatego tylko, że On nie przeszedł ich endecko-chadeckimi głosami. Zbrodnią i hańbą były pochody wodzów „narodowych” na czele zakłame-ni, zahukanej, nie rozumiejącej o co cho-dzi działy z nareczami kwiatów na grób największego zbrodniarza, jakiego zna hi-storia polska, a przez „bogoojczyźnianych” narodowców wyniesionego do wyżyn bo-haterstwa — Niewiadomskiego.

Zbrodnią i brukaniem ołtarzy świątyn katolickich były odprawiane, przez partyjnych endecko chadeckich księży, żałobne nabożeństwa za duszę skazanego przez sąd Rzeczypospolitej na karę śmierci i z wyro-ku sądu rozstrzelanego — jeszcze raz pod-kreślamy — największego zbrodniarza, jakie-go zna historia polska.

Zbitwiałe to więc karty naszej historii, tak zbitwiałe, brudne i trące zgnilizną i zupełnym zanikiem poczucia etycznego, że do nich nie możemy, nie mamy prawa wobec siebie, państwa i przyszłych pokoleń — nigdy powrócić.

I nie powrócimy. Daje nam ku temu należną gwarancję rząd Marszałka Piłsudskiego, który w ciągu niespełna dwóch lat przeorał nie tylko całokształt życia państwowego, ale przeorał długo zatruwane jadem narodowym dusze narodu.

Gdziekolwiek skierujemy swój wzrok, w każdej dziedzinie życia państwowego wi-dzimy daleko idącą poprawę. Życie prawne skierowane zostało na właściwe tory. U-stabilizowana została gospodarka państwo-wa i społeczna. Zeszło się z nieustępli-wo i niezgodnego z duchem naszej kon-stitucji stanowiska w stosunku do ogrom-nych rzesz naszych mniejszości narodowych, dla których rządy uprzednie nie miały w rozporządzeniu innego miana jak „wro-gowie państwa”. Dało to nam w tych mniej-szościach większość lojalnych i stojących na państwowej platformie obywateli. Wą-skie ramy, w jakich dusi się obecnie blok mniejszości narodowych, są tego najlepszym dowodem. Polska w rękach państw zajęła w ciągu ostatnich dwóch lat niedościgłe dla rządów poprzednich miejsce — stała się mocarstwem wszechświatowem, przestała

być Seydowskimi popychadłem narodów, państwem sezonowem.

Przeorany został ugor duszy narodu, na którym w ciągu długich lat rosły tylko chwasty. Doszły do głosu elementy, co w okresie niewoli miały odwagę, wbrew „na-rodowej” ugodowej fali, nieść przed sobą dumnie sztandar wolności, poświęcając dlań wszystko, co było kwiatem narodu. Doszli do głosu ci, co „na stos rzucili, swój los”, ci, co jak Polska „nie z soli, ani z roli, ale z tego, co ich boli, urosli”. Ponad głó-wami partji, które w ostatniej chwili przed wielką w Polsce przemianą majową były już tylko cieniem opinji, wyłoniło się wła-sciwie oblicze narodu, oblicze, które poło-żyło kres „nieprawościom, jakie się w Polsce rozpanoszyły”, a którego wiernem odbiciem jest już obecnie po dwóch latach pracy Marszałka Piłsudskiego całe społe-czeństwo, cały naród.

I dlatego, powtarzając za deklaracją Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rzą-dem Marszałka Piłsudskiego, który jedyny zdolny jest, po przeprowadzeniu niezbęd-nych zmian w naszej konstytucji, pogłębić dotychczasowe zdobycze i położyć trwałe podwaliny pod gmach silnej państwowo-ści — podkreślamy, że Polska chce, musi chcieć, „by dla każdego dnia widoczna po-prawa stosunków nie była przemijającym epizodem w dziejach Polski wyzwolonej, lecz początkiem długiego i świetnego okre-su wszechstronnego rozwoju sił i zasobów państwa i jego warstw najszerszych.

Dlatego uważamy, że współpraca z rządem Marszałka Piłsudskiego jest dziś dla każdego obywatela nakazem obowiązku patriotycznego i mądrością stanu. Dlatego pragniemy, by w naszym Sejmie i Senacie znaleźli się ci, których łączy troska o siłę państwa i którzy chcą rządowi Marszałka Piłsudskiego dać oparcie i pomoc w jego pracach”.

„Dziennik Wileński” ciągle nie może za-pomnieć, że żyjemy w roku 1928 i pogodzić się z tym smutnym dla niego faktem, że endecja ska-zana jest na ostateczną zagładę, którą gotują jej zbliżające się wybory. Nadrabia więc wczoraj-szym artykule wstępnym miną, balamucąc swych naiwnych bezkrytycznych czytelników, że entu-zjazm całego społeczeństwa, z jakim przyjęte zostało utworzenie bloku współpracy z rządem, nie jest entuzjazmem, że tysiące wiado-mości o deklarowaniu się miast, miasteczek i wsi całego kraju do współpracy z rządem nie są wiadomościami. To tak, jakby dowo-dził, że czarne jest białem i odwrotnie, albo że „Dziennik Wileński” jest „Kurjerem Wileńskim” lub „Słowem”.

Powiada n. p. nasz „dziennikowy” publi-cysta, że wiadomości o przystąpieniu chadecji bia-łostockiej i cechów wileńskich do bloku przorząd-owego są wyssane z palca. Wie dobrze, że popro-stu, tak po „dziennikarsku”, po endeku łą. Bo chadecja białostocka i cechy wileńskie jednak do bloku przorządowego przystąpiły. Ale cóż mu to szkodzi.

Zaskodziłoby mu natomiast wyssanie z brudnego palucha prawdziwej wiadomości o utworzeniu przez p. p. Kownackiego i Borkowskie-go endeckiego „Zjednoczenia Polskiego” w Mołodecznie, które zanim powstało, uchwalono rezolu-cję opowiadającą się za Marszałkiem Piłsud-skim...

Pierwsze posiedzenie Sejmu w m. Gdańska. Podział czynności pomiędzy senatorów.

GDANŃSK, 20. I. (Pat.) Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranego senatu w m. Gdańska, na którym się słychać dokonano podziału czynności pomiędzy poszczególnych senatorów. Urząd handlu objął senator parlamentarny Jaweł-ski. Natomiast referat spraw personal-nych objął wiceprezydent senatu Gehl. Dotychczas referat ten znajdował się za-wsze w rękach nacjonalisty niemieckiego dr. Sahma.

Jeszcze jeden królewicz.

BIAŁOGRÓD, 19. I. (Pat.) (Avala) Wczoraj o godz. 1 min. 20 po północy królowa Maria powiła syna. Ten radosny fakt podany został do wiadomości publicznej przez sto jeden strzałów oddanych przez baterie fortecy białogrodzkiej. Zarówno królowa, jak i mały królewicz czują się doskonale.

Pogłoski o chwiejnej sytuacji rządu Waldemarasa.

RYGA, 20. I. (Ate). „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna, iż Waldemarasa złożył o-świadczanie zaprzeczające jakimkolwiek pogłoskom o zmianach wewnątrz rządu litew-skiego. Pogłoski te pochodzą z zagranicy.

Nie bacząc na to oświadczenie, „Jaunakas Zinas” pisze: „W Kownie krąży upor-czywie pogłoski o ciągłych nieporozumieniach pomiędzy ministrem wojny Daukanta-sem, szefem sztabu Plechawiczusem i płk. Skorupskim. Dymisja gen. Żukowskiego nastąpiła na skutek presji oficerów, biorących udział w przewrocie grudniowym. Co do osoby przyszłego następcy Waldemarasa, trudno jest cośkolwiek powiedzieć, ponieważ niema narazie żadnego polityka, któryby zechciał objąć sprawy po obecnym rządzie. Sytuacja kół rządowych utrudniona jest przez rokowania polsko-litewskie, które tauti-ninkowcy uważają za niebezpieczne dla siebie. Rząd zwleka z rokowaniami, aby zyskać na czasie i przekonać opinję publiczną i koła wojskowe o konieczności porozumienia z Polską”.

Wśród kandydatów na szefa przyszłego rządu lit. wymieniane jest nazwisko gu-bernatora Kłajpedy Merkisa.

Prasa litewska przeciwko samozwańczej no-cie Waldemarasa do Polski.

BERLIN, 20. I. (Pat.) Agencja Ostr-Express donosi z Kowna, że litewska prasa opowieszna wyraża bardzo pesymistyczne poglądy co do wyniku rokowań z Polską. „Lietuvos Zinios” wyraża obawę, że Litwa nie znajdzie w Lidze Narodów żadnego po-parcia. Dziennik atakuje rząd litewski za wysłanie samozwańczo ostatniej moty do Pol-ski bez poinformowania się uprzednio opinji publicznej na Litwie. Dalej dziennik za-ruca rządowi litewskiemu, że nie umiał on prowadzić propagandy dla obrony swego stanowiska zagranicą i że zręczna dyplomacja polska szafuje wszędzie polityką litewską orsz zdobywa dla siebie w całej Europie przychylności prasy.

Rząd litewski przed parlamentem.

RYGA, 20. I. (Pat.) W dniu dzisiejszym rozpoczyna się zwykła sesja parlamentu. W związku z tem oczekują tu przedstawie-nia się nowego rządu parlamentowi. Obie-ga pogłoska, że opozycja zażąda tajnego

głosowania w sprawie wniosku o votum zaufania dla rządu, mając nadzieję, że w ten sposób uda się przeciągnąć na swoją stronę kilku posłów nowej koalicji i przez to obalić odrazu rząd Juraszewskiego.

Polacy otrzymają tekę wiceministra Spraw Wewnętrznych.

RYGA, 20. I. (Ate). Jeżeli rząd Jura-szewskiego uzyska większość w Sejmie, wówczas Polacy otrzymają stanowisko wiceministra spraw wewnętrznych, które

Koalicja rządowa rozporządza 52 głosami na 100.

RYGA, 20. I. (Ate). Dziś o godz. 5 po południu rozpoczęło się posiedzenie Sej-mu, na którym pos. Juraszewski przedsta-wił listę gabinetu i złożył deklarację rzą-dową. Następnie rozpoczęła się dyskusja.

Reakcja ustępującej koalicji lewicowej.

RYGA, 20. I. (Ate). Komornik rzą-dowy nałożył sekwestr na aktywa Banku Włościańskiego, który winien jest Min. Skarbu jeden milion latów, a Bankowi Łotewskiemu — 2 miliony. Zarządzenie to tłumaczyć należy względami politycznymi. Bank Włościański jest zbliżony do prawi-

Urzednicy dostaną 45 proc.

WARSZAWA, 20. I. (Pat.) Dzisiaj w godzi-nach południowych odbyło się posiedzenie ra-dy gabinetowej pod przewodnictwem premiera Mar-szałka Piłsudskiego.

Na posiedzeniu tem uchwalono budżet pań-stwa na rok 1928 — 29, który przewiduje w docho-dach 2.476.000.000 złotych i nadwyżkę 49.000.000 zł. Budżet ten wniesiony będzie do Sejmu. Na posiedzeniu tem stwierdzono również, że zasadni-cze uregulowanie płac urzędniczych nie jest moż-

liwe bez wynalezienia nowych źródeł dochodów. Rząd obecny określić tych źródeł nie może, gdyż nie ma w tej mierze pełnomocnictw. Rząd jednak zgłosił do przyszłego Sejmu wniosek o wyszukanie takich źródeł. Tymczaso-wo rząd uchwalil wypłacić urzędnikom za pierw-szy kwartał r. b. dodatek w wysokości 45% pensji miesięcznej, płatnych w dwóch ratach: 25 stycz-nia i 10 marca r. b.

Rząd jednak nie ma pełnomocnictw do pod-noszenia podatków. Gdybyśmy pełnomocnictwa takie posiadali, to z uregulowaniem sprawy płac urzędniczych nie byłoby trudności. Obecnie cze-kać musimy na zebranie się Sejmu, do którego rząd przyjdzie z odpowiednimi przedłożeniami, wskazując źródła dochodów, umożliwiające pod-niesienie płac pracowników państwowych do właściwego i słusznego poziomu. Tymczasem zrobiliśmy to, na co stać i co skarb państwa jest zdolny bez wstrząsu utrzymać. Wiem, że znajdują się znawcy przedmiotu, którzy uważają, iż moż-naby środkami, którymi rząd dysponuje pomóc urzędnikom w sposób bardziej wydajny. Rząd jednak uważa, że jego znawstwo sytuacji gospo-darczej i finansowej państwa na większą pomoc urzędnikom nie pozwala.

Aresztowanie był. posła Szapiela z przyjaciółką bandyty.

Wczorajsze gazety warszawskie do-niosły, że onegdaj w jednej ze spelunek warszawskich został aresztowany poseł zlikwidowanej i uznanej za nielegalną partję N. P. Ch., Antoni Szapiel, nigdzie nie mel-dowany, z zawodu stolarz i rolnik. Areszt-owany pos. Szapiel był w towarzystwie Głowackiej, kochanki znanego na gruncie warszawskim i zbiegłego niedawno z wię-zienia bandyty Kudraszewa. Głowacka i b. posła Szapiela oddano do dyspozycji są-dziego śledczego i prokuratora.

Jeszcze niedawno, bo przed kilkoma dniami pos. Szapiel zwolywał wlece wy-borcze, marząc zapewne o dalszej karierze poselskiej. Nie sądził że karjera jego skoń-

czy się narazie aresztem, ale który może się przekształcić w więzienie, gdyż pos. Szapiel ma za sobą inne sprawy, kolidu-jące z kodeksem karnym. Sic transit i t. d. Na tutejszym jednak terenie mamy szereg innych w rodzaju Szapiela b. posłów amatorów na ławy poselskie, którzy chcie-liby znowu wrócić na ul. Wiejską. Jak słychać b. ci postowie zawlezeni w ar-mbiczach, zamierzają robić w pewnym kle-runku dywersję. Należałoby im wytuma-czyć, że co raz się udało, nie zawsze udaje się poraz drugi. I to szczególnie teraz, kie-dy słowo b. posel jest w większości wy-padków synonimem Szapiela, czy innego Hałki.

Katastrofalny stan Pomorza niemieckiego.

BERLIN, 20. I. (Pat.) Organ kół agrar-nych stronnictwa niemiecko-narodowego donosi ze Szczecina, że położenie kół rolniczych na Pomorzu niemieckim staje się katastrofalnem. Nietylko dzierżawcy, ale i właściciele ziemscy nie mają pieniędzy na zakup nawozów sztucznych i wypłatę na-leżności robotnikom. Katastrofalny stan ten pogarsza się coraz bardziej. Jeżeli rolnictwo na Pomorzu niemieckim nie uzy-ska pomocy od państwa, to należy się li-czyć, że przy nowych zbiorach na obszarze tym poniesione straty wyniosą około 160 milionów marek.

Przeciwko nadmiernym wydatkom Reichswehry.

BERLIN, 20. I. (Pat.) Tutejsza „Welt am Abend” występuje ostro przeciwko budżetowi Reichswehry zarzucając roz-rzutne szafowanie pieniędzmi państwa. Dziennik zestawia wydatki Reichswehry i wydatki policji na te same cele i dochodzi do wniosku, że gdyby zredukować wydatki Reichswehry w dziedzinie amunicji, umun-durowania i wyposażenia do wysokości wy-datków policji Rzeszy, to oszczędność ta wyniosłaby 55 milionów złotych.

Sprawa tajemniczych transportów broni rozszerza się.

BERLIN, 20. I. (Pat.) „Vossische Ztg” donosi, że dochodzenie sądowe w sprawie tajemniczego transportu amunicji zatrzy-manej w Kilonji zatacza coraz szersze kregi. Dziennik twierdzi, że śledztwo wy-kazało istnienie pewnego związku między tym transportem, a oddziałem transpor-tów morskich kierownictwa marynarki, który jak wiadomo brał główny udział w całej skandalicznej aferze subwencjo-wania towarzystwa filmowego „Phebus”. „Vos-sische Ztg.” podkreśla, że nowy minister Reichswehry będzie musiał zlikwidować nietylko tę dawną aferę, którą mu jego po-przednik pozostawił, ale także dużo in-nych, które dopiero teraz wychodzą na jaw.

Wykrycie organizacji komunistycznej na Węgrzech.

BUDAPESZT, 20. I. (Pat.) Według doniesie-ni dzienników policja budapesztańska zdołała wykryć nową organizację komunistyczną. Wczoraj wieczorem aresztowano 22 agitatorów komu-nistycznych. Na podstawie ich zeznań oczekiwane są dalsze aresztowania w 17 miastach prowincjo-nalnych. Śledztwo ustaliło, iż centrum organizacji znajdowało się w Budapeszcie. Natomiast jej przy-wódcą znany pod nazwiskami bądź Józefa Sterna, bądź też Ryszarda Weissa przebywa w Wiedniu. Według „Uj-Nenzeke” pod nazwiskami temi ukrywa się jeden z komisarzy ludowych, dawnej dyktatury proletariatu na Węgrzech być może nawet sam Bela Kuhn, który prowadził ostatnio w Wiedniu szkołę agitatorów.

Katastrofa samolotowa.

BERLIN, 20. I. (Pat.) Pomiędzy Essen i Han-nowerem spadł dziś samolot pasażerski niemieckiej Hanzy lotniczej i został uszkodzony. Jeden podróżny uległ złamaniu nogi, dwaj są lekko ran-ni, a pilot samolotu i jego pomocnik odnieśli obrażenia.

BACZNOŚĆ!
SZKOŁY—URZĘDY
UKAZAŁ SIĘ
NAJNOWSZY
PORTRET PANA
PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ.

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA STOWARZYSZ. NAUCZ.
POLSKIEGO W WILNIE.

DO NABYCIA TAMŻE oraz we wszy-skich księgarniach i sklepach
materiałów piśmiennych. 6370-1

Dr. D. Olsejko
Choroby ucha, gardła i nosa.

Przyjmuje w Lecznicy Litewskiej (ul Wi-leńska 28). Od 11—1 popoł. 8159

Wiadomości przedwyborcze.

Powstanie Okręgowego Obywatelskiego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Dn. 19 b.m. powstał w Wilnie Obywatelski Komitet Okręgowy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Na odbytem w tym dniu zebraniu zgłosił swój akces następująca organizacja: Demokraci Wileńscy, Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Pracy Społecznej Kobiet, Okręgowy Związek Urzędników Kolejowych, Związek Ziemian, Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Partia Pracy, Stronnictwo Ludowe „Zjednoczenie”, oraz Związek Naprawy Rzeczypospolitej. Przypuszczać należy, iż na następnym zebraniu, które odbędzie się w środę 25 b.m. o godz. 19 w lokalu Okręgowego Biura Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, ul. Mickiewicza 9 m. 4 i inne organizacje bliskie ideologii rządu Marszałka Piłsudskiego nie pozostaną w tyle i pośpieszą zgłosić swe przystąpienie.

Wszyscy za Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem.

(Telefonicznie od własnego korespondenta z Warszawy).

Na całym terenie Rzeczypospolitej stan średni deklaruje się po stronie „Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem”.

W ostatnich czasach zanotować należy powołanie do życia organizacji stanu średniego w siedmiu miastach b. Kongresówki. Przedstawiciele Zw. Stanu Średniego na Górnym Śląsku postanowili utworzyć „Chrześcijańską Unię Gospodarczą Stanu Śred.” i przylączyli się do „Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem”. Wyrażono też uznanie wojewodzie Grażyńskiemu za wytrwałe budowanie jednolitego frontu polskiego. W Królewskiej Hucie miał się odbyć 18 b.m. wiec, zwołany przez Korfautego. Referat Korfautego nie odbył się, natomiast wygłoszony został inny referat z zakresu zagadnień polityki gospodarczej, poczem przyjęto rezolucję przystąpienia do „Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem”.

Nauczycielstwo w szeregu okręgów w pięciu powiatach b. Kongresówki łączy się akcją „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”.

Bezpartyjny Demokratyczny Komitet Wyborczy Kobiet Polskich rozpoczyna urzędowanie.

Bezpartyjny Demokratyczny Komitet Wyborczy Kobiet Polskich rozpoczyna swe codzienne urzędowanie od dnia 21 stycznia b. r. w lokalu Biura Wojewódzkiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, ul. Mickiewicza 9 od godz. 5 do 7 wiecz. Prosimy te organizacje kobiece, które zechciałyby wziąć udział w pracy przedwyborczej o zgłaszanie się w wyżej wymienionych godzinach.

Aparat Partii Pracy do dyspozycji Bloku Współpracy z Rządem.

Partia Pracy oddała cały swój aparat techniczny do rozporządzenia Wojewódzkiego Biura Wyborczego Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem.

4-ty Białoruski Komitet Wyborczy.

Po białoruskich komitetach wyborczych: 1) „Zjednoczonym” (nacionalistycznym białoruskim), 2) „Włosciańsko-robotniczym” (radykałowym biał.), i 3) „Wszec-białoruskim” (polonofilskiej grupy A. Pawlukiewicza), — świeżo został zawiązany już 4-ty zrzędu Białor. Komitet Wyborczy pod wodzą d-ra Jana Stankiewicza z Pragi Czeskiej, redaktora białoruskiego miesięcznika literacko-naukowego p. n. „Rodnaja Honi” (Ojczyście zagony), oraz gazety „Narod” — tygodniowego organu Białoruskiej Partii Włosciańskiej, stanowiącej secesję „Sielsajuzu” pp. Rohuli i Jarmarczaka.

Nowy ten komitet nosi nazwę: „Główny Komitet Wyborczy Białoruskich Włosciań i Robotników”.

W skład komitetu weszły następujące osoby: Antonina Ostrowska (żona znanego działacza białoruskiego R. Ostrowskiego, zaarrestowanego w związku z procesem b. „Hromady”) Aleksander Wierszycki, Karol Bazył, Jan Liczyszyński, Ignacy Zukjanowicz, Justyn Muraszko, Maścierko Maksym, dr. Jan Stankiewicz, Szymon Suchodolec, Michał Szark i Wincenty Jezierski.

Komitet ten pod wodzą dr. J. Stankiewicza rozwinął ożywioną działalność na prowincji, zakładając szereg swych oddziałów w rozmaitych miejscowościach.

Nowopowstały komitet stanowi poważną groźbę dla „Sielsajuzu” pp. Jeremicha i Rohuli, zagrażając jednocześnie i sprzymierzonej z nim w komitecie „Zjednoczonym” chadeckiej białoruskiej, bo oto dr. J. Stankiewicz, nie zadowolony z dotychczasowej swą działalnością wśród Białorusinów prawosławnych, sięga po głosy białoruskiej ludności katolickiej, zapowiadając w ostatnim numerze swego organu p. t. „Narod” — rychło, bo za tydzień, ukazanie się nowego pisma jego partii, drukowanego alfabetem łacińskim. Nazwa tego pisma narazie nie jest znana. (Sm)

Litwini wycofują się z bloku mniejszości.

Stanowisko Litwinów do bloku mniejszości narodowych jest nadal niewyjaśnione. Litwini niezadowoleni z udziału ich w listach wyborczych grożą zupełnym wycofaniem się z bloku mniejszości narodowych.

Komitet lewicy PPS.

Utworzył się w Wilnie Komitet okręgowy lewicy PPS, w którego skład weszli: pp. Gadomski i Hoffman.

Sytuacja wyborcza wśród Żydów wileńskich.

Sytuacja wyborcza wśród Żydów zarysowała się wyraźnie w ten sposób, iż samodzielnie idzie do wyborów tylko Bund, reszta zaś stronnictw żydowskich pójdzie z blokiem mniejszości.

Kandydatury kupiectwa żydowskiego Ziem Wschodnich.

Donoszą z Warszawy, że b. senator Truskier nie przyjął kandydatury na posta-

do Sejmu zaproponowanej mu przez delegatów odbytego niedawno w Wilnie zjazdu kupiectwa żydowskiego Ziem Wschodnich. Jeżeli delegacji tej nie uda się nakłonić p. Truskiera do przyjęcia na siebie reprezentacji kupiectwa żydowskiego w przyszłym Sejmie, to jako rzecznik tych interesów ma być wysunięty inż. Zajdeman z Warszawy lub inż. Spiro z Wilna. (jw.)

Z bloku mniejszości narodowych.

Donoszą z Warszawy, że po długotrwałych naradach reprezentantów ugrupowań wchodzących w skład bloku mniejszości narodowych ciągnących się prawie bez przerwy w ciągu ostatnich kilku dni, mających na celu ostateczne wyjaśnienie całego szeregu spornych kwestyj i ostateczne zestawienie list wyborczych bloku, — blok mniejszości narodowych można uważać za fakt dokonany.

Żydzi na liście państwowej bloku otrzymają 2-le i 7-me miejsce. Na pierwszym miejscu figurować będzie kandydatura Ukraińca, na drugim — b. poseł Grunbaum, na siódmym miejscu będzie figurować kandydat żydowski ludowców — demokratów, radny warszawski p. Rasner.

Ludność wileńska przeciw blokowi mniejszości.

W powiatach dziśnieńskim, wileńskim i postawskim ludność ośmiesza się nieprzychylnie do poczynania i akcji przedwyborczej Zjednoczonego Komitetu Białoruskiego (blok mniejszościowy). To też komitet sam pesymistycznie zapatruje się na swe wpływy w tych powiatach.

Ukraińcy wystawiają we Lwowie 3 listy wyborcze.

Donoszą ze Lwowa, że złożone tam zostaną 3 ukraińskie listy wyborcze.

Jedną listę z czołową kandydaturą ks. Kunickiego wystawia endecja ukraińska („Undo”).

Drugą listę wystawia blok ukraińskich radykalnych socjalistów, grupy „Wpered”, Ukraińskiej Partii Robotniczej i Lwowskiego Związku Ukraińskiego. Na czele tej listy figurować ma przywódca radykalnych socjalistów ukr. p. Bujak.

Trzecią wreszcie listę ukraińską — wystawia obóz „Selrobu” (jw.)

Rokowania lewicy i prawicy „Selrobu”.

Jak donosi socjalistyczna „N. Folkajung”, między lewicą a prawicą „Selrobu” toczą się rokowania mające na celu jednocześnie obu tych grup.

O ile wynik tych rokowań będzie pozytywny, wówczas prawica „Selrobu” wycofa listę państwową Nr. 8, zostanie natomiast wniesiona nowa wspólna lista obu kierunków „Selrobu”. (jw.)

Akcja przedwyborcza Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Na terenie woj. krakowskiego i lubelskiego powstały liczne komitety wyborcze dla poparcia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Na terenie woj. białostockiego akcja przedwyborcza rozpoczęła się również. Organizacje polityczne i społeczne przystępują do organizowania powiatowych, okręgowych i lokalnych komitetów wyborczych. Szczególnie w Białymstoku prace te nabrały szerokiego rozmachu.

Nowopowstałe komitety reprezentują drobnych rolników, rzemieślników, wielki przemysł i organizację byłych wojskowych.

Stronnictwo Chłopskie uchwalilo rezolucję współpracy z Blokiem Bezpartyjnym Współpracy z Rządem. Wielką popularność, jaką się cieszy prezes stronnictwa Chłopskiego dr. Polakiewicz w okręgu białostockim daje gwarancję skupienia przy liście Nr. 1, szerokich warstw społeczeństwa.

W całym szeregu gmin ludność włosciańska, przedewszystkiem uznając wielką pracę Marszałka Piłsudskiego, jakoteż wyrażając hołd dla dzieła przezeń dokonanego, nadesłała telegram z prośbą; by Mar-

szalek zgodził się postawić swoją kandydaturę.

Najcharakterystyczniejsze pod tym względem są intencje ludności z Podhala i Tarnobrzęskiego, skąd obecnie już przystano rezolucję, opracowaną na polecenie zebranych na wiecu przez specjalny komitet.

Rezolucja brzmi:

„Komitet niżej podpisany czyniąc zadostę życzeniu ogółu prosi Cie Najdostojniejszy Panie Marszałku — racz łaskawie postawić na okręg 46 swą kandydaturę, co z entuzjazmem zostanie przez ogół ludności przyjęte i przyczyni się w wielkim stopniu do złączenia wlk partyjnych”.

Wileńska chadecka z blokiem współpracą z rządem.

Zblokowanie stronnictwa Ch. D. ze Związkiem Lud. Nar. wywołuje nadal wśród członków stron. Ch. D. żywe niezadowolenie w szczególności także z układanych list kandydatów. Nawet w centralnym zarządzie stron. Ch. D. panują duże różnice zapatrywań na sprawę przystąpienia do bloku ZLN. Znaczna część osób należących do stron. Ch. D. zapowiada, że pomimo uchwały o zblokowaniu, głosować będzie za listą Bezpart. Bloku Współp. z Rządem. Ch. D. liczy przeważnie na sukces tylko w okręgu wyborczym lidzkim.

Charakterystyczne nastroje mas. Niepowodzenie przedwyborcze Bloku Polsko-Katolickiego.

W Mołodecznie odbyło się zebranie przedwyborcze zwołane przez przedstawicieli Bloku Polsko-Katolickiego p. Borkowskiego z Lidy, w celu założenia w Mołodecznie powiatowego komitetu wspomnianego bloku. Wynik zebrania był wielką niespodzianką dla samego jego inicjatora, tegoż p. Borkowskiego, gdyż zebrani pomimo usilnych namowywań ze strony prelegenta niemal jednogłośnie wypowiedzieli się za Blokiem Współpracy z Rządem, wznosząc na zakończenie obrad okrzyk na cześć Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem w Nowogródku.

(Tel. od wł. kor. z Nowogródka).

Dnia 19-1 r.b. został zawiązany w Nowogródku Wyborczy Komitet Powiatowy „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”. W skład tego komitetu weszli: od drobnych rolników Kazimierz Romanowski i Jan Piasecki, od większej własności — Stanisław Brochocki, od średniej inż. Józef Żmigrodzki, od rzemieślników chrześcijan — Stanisław Kleniewski, od pracowników umysłowych — Edward Szwarcowicz i Antoni Mardynowski oraz od mahometan Aleksander Murza-Murczik.

W niedzielę odbędzie się zebranie kobiet, które wyłonią Pow. Komitet Wyborczy Kobiet.

W poniedziałek odbędzie się ogólne zebranie wszystkich komitetów powiatowych w woj. nowogródzkim, „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”, na którym zostanie wybrany Komitet Okręgowy.

Zaznaczyć przytem należy, że Bloku Współpracy z Rządem przeciwstawiają się Komitety Parafjalne.

Akcja ich jednak nie spotyka się z uznaniem społeczeństwa. Ludność garnie się tłumnie do Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Blok Współpracy z Rządem w Grodnie.

Przedstawiciele ziemiaństwa grodzieńskiego w osobach pp. O'Brien de Lacy i Białdziejewicza zdecydowali się na przystąpienie do Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego. Ziemiaństwo zażądało jednego miejsca w Okręgowym Komitecie Wyborczym Bloku.

W dalszym ciągu do Bloku Współpracy z Rządem zgłosili akces następujące związki i organizacje:

- 1) Związek Legionistów.
- 2) Związek Oficerów Rezerwy.
- 3) Związek Podoficerów Rezerwy.
- 4) Związek Osadników Wojskowych.
- 5) Związek Inwalidów Wojennych.
- 6) Straż Ogniowa Ochotnicza.
- 7) Okręgowy Związek Kółek Rolniczych.

Duże zainteresowanie w mieście wywołał fakt zgłoszenia się delegacji białoruskiej grupy Umiastowskiego do współpracy z Komitetem Wyborczym Bloku.

Komitet kobiecy.

W Sokółce organizuje się powiatowy komitet demokratyczny kobiet polskich. Akcja kobiet spotyka się u nas z ogólnym zainteresowaniem. (w. p.)

Nauczycielstwo pow. sokólskiego za rządem.

Nauczycielstwo szkół powszechnych na jeździe w Sokółce uchwalilo hołd dla Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz akces do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego. (w. p.)

Blok Współpracy z Rządem w Augustowie.

W Augustowie został zorganizowany powiatowy Komitet Wyborczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego. W skład komitetu weszli pp.: Piotr Halicki, dr. Jaworowski, Jonka-

Wiesi i obrazki z kraju.

Zjazd burmistrzów, wójtów i sekretarzy pow. mołodeczańskiego w Radoszkowiczach.

Zwołany przez starostę powiatu mołodeczańskiego zjazd burmistrzów, wójtów i sekretarzy powiatu mołodeczańskiego do Radoszkowicz ożywił przez kilka dni to niegdyś kwitnące — dziś jednak ospałe nad samą granicą bolszewicką położone — miasto.

Udających się na zjazd uczestników ze starostą — p. Piekutowskim na czele witano już na stacji kolejowej w Olechno wiczach, skąd zaproszono wszystkich do Domu Ludowego, gdzie urządzono skromne przyjęcie.

Z Mołodeczna wyjechali na zjazd — oprócz p. starosty — p.p. zast. starosty Jan Iwaszkiewicz, referent bezpieczeństwa Kazimierz Jobell, inspektor Samorządu gminnego Władysław Budewicz i naczelnik Biura Wydziału powiatowego Zygmunt Wojczulanis.

Dnia następnego o godzinie 9 rano odbyło się w kościele parafjalnym na bożeństwo, poczem gremjalnie wyjechano celem zwiedzenia granicy sowieckiej. Oprócz zamarych śladów życia ludzkiego trudno było dostrzec cośkolwiek ciekawego. Oprócz nas tak po jednej, jak i po drugiej stronie granicy, ani żywej duszy!

Nie dojeżdżając granicy widać tylko tu i owdzie niedokończonych budynki i przygotowany materiał budulcowy — które, jak widać było, od kilku lat nie chronione — gniją pod wpływem zmian atmosferycznych. Są to budowane niegdyś przez naszą policję graniczną, a niedokończone i uznane przez K.O.P. za nieodpowiednie dla niego pomieszczenia.

Korzystając z okazji, pozwolę sobie przypomnieć, iż „Kurier Wileński”, a nawet i pewne pisma krakowskie niejednokrotnie zabierały głos w tej sprawie, wskazując na konieczność zużytkowania w jakikolwiek sposób tak drogiego dziś materiału budulcowego. Jest to jednak karzący niedbalstwo pewnych władz i twornienie groza publicznego.

Dalej zwiędzono 7-mio klasową szkołę powszechną, której kierownik p. Suss dużo pracy i energii włożył, aby doprowadzić ją do stanu obecnego. Oglądając nowobudujący się gmach Magistratu i Sali Miejskiej, stawianych, notabene, w punkcie dla Magistratu zupełnie nieodpowiednim, byłoby wskazać, ażeby odpowiednie władze wypłynęły — przedewszystkiem na kierownictwo budowy, które z niezrozumiałych powodów samowolnie zmieniło zatwierdzony plan budowy, co pociągnęło za sobą wstrzymanie dalszych robót, a co za tem idzie — pozostawienie materiału budulcowego bez należytej opieki, wskutek czego również ulega psuciu.

Dalej należałoby wziąć pod uwagę, czy w budynku tym nie byłoby lepiej pomieścić szkołę — a w jednym z budynków magistrackich, w którym obecnie mieści się część szkoły — urządzić Magistrat.

Po zwiedzeniu kilku instytucji użyteczności publicznej, jak garbarni, fabryki piłśni, straży pożarnej i t. p. pokazano nam elektrownię i młyn wodny — stanowiące własność Magistratu. Magistrat m. Radoszkowicz posiada wcale niezły majątek — gdyby tylko gospodarce tym majątkiem postawić na odpowiednim poziomie, oraz oddać w ręce człowieka energicznego i przedsiębiorczego, to Radoszkowicz mogłoby być przynajmniej jednym z bogatszych miast Wileńszczyzny. Dziś miasto to nie ma z posiadanej majątności prawie żadnej korzyści, a jako charakterystyczny przykład podać można elektrownię i młyn wodny. Przedsiębiorstwa te wydzierżawił dawny Magistrat w roku 1924 jednemu z miejscowych obywateli na dłuższy okres czasu i jeśli się nie myli — to na lat czterdzieści! Nie mówiąc już o tem, że dzierżawca nie płaci tenuty, wysokość której obliczono zaledwie po zł. 2.66 za rubla przedwojennego to — mimo umowy — bardzo zresztą niewyrażnej — Magistrat płacił wien 50 proc. ceny, jaka ustaloną jest za światło elektryczne. Tymczasem dzierżawca żąda od Magistratu za kilowat 1.25 franka szwajcarskiego wówczas, kiedy prywatni abonenci płacą po zł. 1.25 — co i tak jest ceną wygórowaną.

Byłoby bezwzględnie pożądane, aby przyjąć Magistratowi z pomocą prawną i przeprowadzić rewizję wszelkich umów dzierżawnych, zawartych przez poprzedni Magistrat.

tys, Władysław Klimaszewski, Wincenty Leplawy, Zygmunt Leplawy, Niewirycz, Pleńta i Sawicki.

Komitet wydał odezwę przedwyborczą.

24 go stycznia r. b. odbędzie się w Augustowie powiatowy zjazd byłych wojskowych w celu rozstrzygnięcia sprawy ustosunkowania się do wyborów do Sejmu i Senatu. Przypuszczalnie zjazd zgłosi akces do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego. (w. p.)

Komitet kobiecy w Augustowie.

W Augustowie organizuje się powiatowy Komitet Demokratyczny Kobiet Polskich. (w. p.)

Akcja wyborcza kobiet w Suwałkach.

W Suwałkach organizuje się powiatowy Komitet Demokratyczny Kobiet Polskich. Z ramienia Komitetu Okręgowego akcję tę prowadzi p. Stefania Nostitz-Jakowska.

Po zwiedzeniu wszelkich osobliwości m. Radoszkowicz odbyło się w lokalu Magistratu zebranie w sprawach wychowania fizycznego i przysp. wojskowego, na którym ze strony wojskowskiej przemawiał p. kpt. Cholewa — oficer rejonu p. w. 86 p.p. natomiast wójtowie składali sprawozdania z działalności organizacji w. f. i p. w. na swoim terenie. Ze sprawozdań tych dowiedzieliśmy się, iż poza hufcami szkolnymi i organizacją w. f. policji państwowej jedyną organizacją, przejawiającą swoją działalność na terenie powiatu jest Związek Strzelecki — liczący około 600 osób.

Naogół odczuwa się brak instruktorów, który, zdaniem kpt. Cholewy, będzie usunięty po przejeździe powiatu oszmiańskiego przez 85 p. p. — skutkiem czego przybędzie jedenastu instruktorów, przebywających dziś na tym terenie z ramienia 86 p. p. Poza tem jeszcze nie we wszystkich gminach założone są boiska sportowe i to przeważnie wskutek braku odpowiednich placów. W tym kierunku Powiatowy Urząd Ziemiański stara się w miarę możliwości przyjąć z pomocą i przy parcelacji rządowej bierze sprawę tę pod uwagę.

Ze względu na konieczność jak najdalej idącego spopularyzowania idei wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego p. starosta kładzie specjalny nacisk na pokrycie całego powiatu jak najgęstszą siecią Związku Strzeleckiego.

Po przerwie obiadowej odbyło się zaprzysiężenie nowoobranego zastępcy burmistrza p. Adama Kicińskiego, poczem nastąpiło otwarcie Zjazdu przez p. starostę.

Przybyłych na Zjazd powitał w imieniu miasta burmistrz p. Ludwik Audycki poczem odbyło się posiedzenie budżetowe Rady Miejskiej.

W wolnych wnioskach powzięta została przez Radę Miejską, a następnie również przez Radę Gminną i Zjazd burmistrzów, wójtów i sekretarzy powiatu mołodeczańskiego uchwała — protestująca przeciwko nadmiernej podwyższeniu opłat telefonicznych, oraz wprowadzeniu nowego systemu opłat za każdą rozmowę telefoniczną oddzielnie — niezależnie od opłaty abonamentowej. Do końca roku ubiegłego opłacano jedynie abonament w wysokości 6 zł. miesięcznie — a po zatem t. zw. opłatę odległościową, co razem wynosiło około 13 złotych.

Od Nowego Roku podwyższono opłaty telefoniczne następująco: Urząd uiszcza opłatę abonamentową w wysokości zł. 9, (a więc już 50 proc. podwyżki), a po zatem oddzielnie płać za każdą rozmowę poza terenem miasteczka czy nawet wsi (!), zależnie od tego gdzie się dany urząd mieści, po 30 groszy za każdą 3 minutową jednostkę w promieniu 25 km.

Jest to wprost szalona podwyżka. Siega ona bowiem tysiąca procent, a w powiatach przygranicznych, gdzie telefon odgrywa decydującą rolę w komunikowaniu się — procent podwyżki znacznie się zwiększa.

Rozporządzenie to należy bezwzględnie poddać i to natychmiast szczegółowej rewizji, a od opłat tych uwolnić przynajmniej urzędy.

Po posiedzeniu budżetowym Rady Miejskiej odbyło się w lokalu szkolnym amatorskie przedstawienie teatralne, na którym odegrano dwie komedijki p. t. „Człowiek, który redagował gazetę rolniczą” i „Prowincjonalne Tango”.

Dnia następnego odbyła się konferencja starosty z przedstawicielami ludności żydowskiej miasta Radoszkowicz, którzy jednogłośnie opowiedzieli się za bezwzględnym poparciem obecnego rządu, występując jednocześnie przeciwko tak zw. „blokowi mniejszościowemu”.

W godzinach rannych tegoż dnia uczestnicy zjazdu zwiedzili lokal urzędu gminnego, gdzie w krótkich słowach powitał przybyłych wójt gminy p. Nikodem Dworzecki poczem zarządzono zbiorczą fotografję, którą prowadził wójt gminy mołodeczańskiej p. Józef Drozd.

Podczas posiedzenia budżetowego Rady Gminnej wywiązała się w związku z deficytem budżetowym żywa dyskusja, podczas której wyłoniła się konieczność podwyższenia samostanowienia punktu wyrównawczego o dalsze 50 proc., co wymaga jednak specjalnego zatwierdzenia władz wojewódzkich.

Po odpowiednich przemówieniach i wyjaśnieniach Rada Gminna dobrowolnie zgodziła się na wspomnianą podwyżkę.

Zebrani wyrazili hołd Marszałkowi Piłsudskiemu za jego nieustraszoną pracę nad unormowaniem stosunków w państwie, przyczem entuzjastycznie wznoszone okrzyki na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

W godzinach wieczorowych kierownik szkoły powszechnej p. Süss wywiał kilka filmów, poczem działa szkolna odtańczyła „krakowiaka”.

Na zakończenie zjazdu odbyła się konferencja przedwyborcza, poczem wszyscy uczestnicy zjazdu udali się do lokalu Magistratu i odbyła się wspólna kolacja, która w nadzwyczaj miłym i wesołym nastroju przeciągnęła się do późnej nocy.

Perspektywa ponownego wyjazdu na pogranicze sowieckie i zobaczenie „prawdziwych bolszewików”, co nastąpić miało o godz. 9 rano, spowodowała — iż, choć z żalem, to jednak pożegnano miłych gospodarzy i ułożono się na spoczynek.

RUCH ZAWODOWY.

(Ukazuje się co sobotę).

Ustawodawstwo ochronne pracy a rozwój związków zawodowych pracowników umysłowych.

Rozwój organizacji zawodowych pracowników umysłowych, obserwowany w ostatnich czasach stanowi zjawisko stosunkowo nowe, a mimo to wyjawia ono wyraźne tendencje poważnego rozwoju w przyszłości.

Kwestia przyszłych form organizacyjnych zrzeszeń zawodowych pracowników umysłowych oraz miara ich znaczenia społecznego będą zależały od szeregu warunków społecznych, w jakich będzie się odbywała ta ewolucja.

Ciekawym zagadnieniem z tego punktu widzenia jest sprawa wzajemnego stosunku i zależności między ustawodawstwem ochronnym pracy a rozwojem związków zawodowych pracowników umysłowych.

Trafne na ten temat uwagi, które podajemy niżej, zamieszcza „Epoka” w specjalnym dodatku, poświęconym sprawom pracowników umysłowych.

„Zakres zadań związków zawodowych pracowników umysłowych z każdym rokiem rozszerza się. Związki zawodowe poza sprawami ściśle zawodowymi, do których zaliczyć należy: obronę warunków pracy, walkę o poprawę bytu, działalność kulturalno-oświatową i t. d., zaczynają coraz to bardziej interesować się sprawami gospodarczymi państwa. Do mas pracowników umysłowych zaczyna przenikać świadomość, że im większe jest tętno życia gospodarczego i im większy poziom produkcji kraju, tem powstają większe możliwości poprawy bytu. Wychodząc z tych założeń, organizacje zawodowe pracowników umysłowych dążą do tego, by mogły mieć zawarty wpływ na prawidłowe funkcjonowanie życia gospodarczego w państwie. A jednocześnie spotykamy się z powszechnym zjawiskiem, że rządy w państwach nowoczesnych nie są w stanie same podjąć tych zadań, jakie na nie spadły w nadmiarze ciężkich i skomplikowanych stosunkach powojennych i zmuszone są w pracach swoich nad rozwiązaniem trudności gospodarczych szukać oparcia w społeczeństwie zorganizowanym, przede wszystkim zaś w organizacjach zawodowych nie tylko producentów, ale i pracowników.

To też z tych względów znaczenie organizacji zawodowych z każdym dniem się wzmacnia. Związki stają się tym fundamentem, na którym opiera się struktura nowoczesnego państwa demokratycznego i nie tylko demokratycznego, bo nawet w państwach autokratycznych zauważyć się daje znamieny fakt oparcia rządów o organizacje zawodowe.

Pracownicy umysłowi, o których do niedawna mówiono i pisano, stale z pewnością do politykowania i lekceważenia, gdyż byli rozproszeni i nie mieli mocnego o-

środka organizacyjnego, wkraczają na arenę życia społecznego, jako siła zorganizowana, nakazując sobie posłuch i szacunek, zaczynają zdobywać należny im wpływ na całokształt stosunków społecznych i gospodarczych w państwie.

Centralna organizacja zdobywa należne sobie przedstawicielstwo we wszystkich powoływanych przez rząd komisjach i innych ciałach doradczych, jako to: w Komisji Ankietowej, Komisji Opiniodawczej, Pracy, Radzie Spożywców, Komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym, Funduszu Bezrobocia i t. d. Rady Okręgowe Centralnej Organizacji przyjmują czynny udział w wyborach do samorządów miejskich i instytucji ubezpieczenia społecznego.

Ruch zawodowy pracowników umysłowych z każdym dniem się wzmacnia, pomimo, że rozwija się w nader niekorzystnych dla siebie warunkach.

Na przeszkodzie do należytego rozwoju ruchu zawodowego pracowników umysłowych stoi brak w naszym państwie ustawodawstwa ochronnego pracy.

Państwo polskie w dziesiątym roku od chwili odzyskania niepodległości, nie posiada zasadniczych ustaw z dziedziny ochrony pracy, mianowicie: ustawy o najemnej pracy, o umowach zbiorowych, o rozjemstwie, o sądach pracy, o przedstawicielstwie prawniczym i o ochronie związków zawodowych.

Stan taki wpływa ujemnie na rozwój ruchu zawodowego i odbija się niekorzystnie na stanie liczebnym organizacji zawodowych. Szeregi związków nie zwiększają się, a nawet tonieją, nietylko z przyczyny kryzysu ekonomicznego i bezrobocia, ale w bardzo wielkim stopniu przyczynia się do tego brak ustawodawstwa ochronnego pracy. Pracodawcy wyszukując brak ustaw, przesłaniają pracowników za działalność w organizacjach zawodowych, za udział w akcjach ekonomicznych wydalać z pracy i umieszczają na „czarnych listach”, zagradzając im raz na zawsze drogę do pracy w swoim zawodzie. Represje i przesładowania w stosunku do działaczy związkowych ze strony pracodawców, powodują taki stan rzeczy, że ołbrzymia większość pracowników umysłowych, zatrudnionych w zakładach pracy prywatnych, pozostaje poza organizacjami zawodowymi w obawie przed utratą zajęcia.

Związki zawodowe pracowników umysłowych za jedno z najgłośniejszych zadań uważają stałe dążenie do należytej rozbudowy ustawodawstwa socjalnego w państwie polskim, gdyż od rozwoju ustawodawstwa ochronnego pracy jest ściśle uzależniony dalszy rozwój ruchu zawodowego, a temsamem byt i przyszłość warstwy pracowników umysłowych.

Pracownicy umysłowi, o których do niedawna mówiono i pisano, stale z pewnością do politykowania i lekceważenia, gdyż byli rozproszeni i nie mieli mocnego o-

Życie białoruskie.

Pogłoski o aresztowaniu b. posła Jaremicza.

W dniu wczorajszym rozeszła się w Wilnie wiadomość o aresztowaniu przewodniczącego białoruskich, idących z blokiem mniejszości narodowych, b. posła Jaremicza.

W numerze wczorajszym białoruska gazeta „Dumka Pracy” podała iż b. poseł Jaremicz został aresztowany z polecenia władz polskich.

W związku z pogłoskami zwróciliśmy się w tej sprawie do czynników kompetentnych, gdzie nam oświadczone, że b. poseł Jaremicz nie był aresztowany, a wszelkie pogłoski w tej sprawie są tendencyjne i kłamliwe.

SPORT.

Komunikat sportowy ośr. W. F. Wilno.

1. Narciarstwo. Z dniem 11 stycznia 1928 r. rozkazem Państwowego Urzędu W. F. i P. W. uruchomiony został przy ośr. W. F. w Wilnie ośrodek narciarski. Kierownikiem ośrodka narciarskiego mianowany został znany i zasłużony instruktor kpt. Mackowski Michał z 40 pułku piechoty Lwów. Ośrodek dzieli się na dwa kursy.

1-szy ośrodek, prowadzony przez poruczn. Rzymka Józefa z 3 p. s. p., świętego i wytrawnego instruktora narciarskiego, jednego z twórców narciarstwa w Polsce. Kurs ten liczy 14 oficerów z D. O. K. Grodno, Brześć i Lublin.

2-gi kurs podoficerów, dowodzony przez por. Fijałkowskiego, instruktora komp. wysoko górskiej i zawodnika grupy olimpijskiej, liczy 17 podoficerów, również z D. O. K.

Kursy odbywa mimo dość trudnych warunków atmosferycznych, ćwiczą bez przerwy, wykorzystując resztki leżącego śniegu w terenach, które mało ustępują terenom poślizgowym i dają rękojmię, że Wilno stać się może bardzo poważnym ośrodkiem narciarskim, rywalizującym z podobnymi ośrodkami w Zakopanem i Krynicy, to napewno z Wroclawia i Lwowem. Rękojmią powyższego jest również i to, że śnieg w Wilnie utrzymuje się bardzo długo, bo od początku grudnia do marca, a nawet obecna dość długa odwilż nie mogła mu zupełnie zaszkodzić.

Z dniem 23 b. m. uruchomiony zostanie również przy ośr. W. F. Wilno kurs narciarski dla Policji Państwowej. Kurs ten liczyć będzie 30 posterunkowych z województwa wileńskiego i prowadzony będzie przez por. Lubiezyńską, instruktora ośr. W. F. Wilno.

2. Hokey na lodzie. W przyszłym miesiącu rozegrany zostanie turniej hokeyowy między miejscowymi drużynami o puchar przechodni ośrodka w. f. W roku zeszłym puchar ten zdobyła drużyna A. Z. S-u Wilno. Obecnie ciekawą będzie walka finałowa między „Pogonią” a drużyną A. Z. S., która po występach w mistrzostwach w Krynicy i w mistrzostwach Polski w Zakopanem nabyła dużo rutyny i starać się będzie za wszelką cenę o utrzymanie pucharu. Walka więc będzie twardą i zaciętą gdyż „Pogon” również nie łatwo zrezygnuje z możliwości zdobycia pucharu tatarskiego, że w rozgrywkach o mistrzostwo Wilna wykazała równą klasę z A. Z. S-em.

3. Treningi hokeyowe. Kierownik ośrodka w. f. Wilno zawiadamia, że boisko dla treningów hokeyowych na boisku ośrodka przy ul. Piłsudskiego z dniem dzisiejszym zostało otwarte dla drużyn miejscowych. Po pisemnym zezwoleniu na korzystanie z boiska należy zgłaszać się do kierownika ośrodka w. f. Wilno ul. Dominikańska 13 w godzinach urzędowych.

W detalu.

Mąka amer. za 1 kg.	95-110
• żytnia 50 proc.	65-70
• razowa	40-45
• kartoflana	80-90
• grecka	85-95
• jęczmienna	60-70
chleb żytni 50 proc.	0.60-0.65
• razowy	0.42-0.43
Mięso	
wolowe za 1 kg.	2.30-2.60
baranina	2.20-2.50
wieprzowina	3.20-3.60
D r o b e	
kury za 1 sztukę	3.00-6.00
kurcząt	2.50-4.00
kaczki żywe	5.00-6.00
kaczki bite	4.00-6.00
gęsi żywe	12.00-15.00
gęsi bite	10-12
indyki żywe	18-22
indyki bite	12-15
Tłuszcze	
słonina kraj. 1 gat.	4.50-4.70
• kraj. 2 gat.	4.20-4.50
smalec wieprzowy	4.70-5.00

Ceny rynkowe.

Oleje:	
liniany	2.70
pokost	2.60-2.70
makuchy	50-55
R y b y:	
liny żywe za 1 kg.	4.50-5.00
liny snięte	3.50-4.00
karasie żywe	3.20-4.00
karasie snięte	2.00-2.70
szczupaki żywe	4.00-4.50
szczupaki snięte	3.20-3.80
okonie żywe	4.00-4.50
Nabiał:	
mleko za 1 litr	0.45-0.50
śmietana za 1 litr	2.20-2.60
s e r	1.70-2.20
masło niesolone	6.00-7.00
solone	5.50-6.20
masło deserowe	7.00-7.50
jaja za 10 sztuk	3.00-3.60
wtóróg	1.50-1.60

Giełda warszawska z dn. 20. I. b. r.

	C Z E K I
London	43,475-43,37
Nowy-Jork	8.90-8.88
Pariz	35.07-34.98
Praga	26.415-26.35
Szwajcaria	171.79-171.36
Wiedeń	125.62-125.31
Włochy	47.20-47.08

PAPIERY PROCENTOWE:

Dolarówka	63,40-63,50
Pożyczka kolejowa	102,00
5% pożyczka konwersyjna	66,75
Konwersyjna kolejowa	61,50
Listy Banku Gosp. Kraj.	93,00
Listy Banku Rolnego	93,00
Oblig. Banku Gosp. Kraj.	92,50
8% warszawskie	80,50

KRONIKA.

Sobota 21 stycznia

Dziś: Agnieszki P. M.
Jutro: Wincentego.

Wschód słońca—g. 7 m. 35
Zachód „ g. 15 m. 26

Dziury aptek w dn. 21 b. m.

Jundziła — Mickiewicza 33.
Domańskiego — Dominikańska 14.
Szyrwinty i Turgiela — Niemiecka.
Mańkiewicz — Piłsudskiego, róg Nowogrodzkiej i Piłsudskiego.

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 20. I. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 771. Temperatura średnia — 6° C. Opad w milimetrach 0,5. Wiatr przeważający południowo-wschodni. Pochmurno. Minimum na dobę — 7° Cels.
Tendencja barometryczna—bez zmian.

MIĘSKA.

— Z posiedzenia Komitetu Wykonawczego Targów Północnych w Wilnie. Onegdaj odbyło się w lokalu Magistratu m. Wilna pod przewodnictwem prezesa miasta meo. Polewskiego posiedzenie Komitetu Wykonawczego Targów Północnych w Wilnie.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę utworzenia w Państwowym Banku Rolnym w Wilnie kontu targów północnych i na cel ten ulokowano w banku pewną sumę z kredytów przyznanych w dniu 28 grudnia r. ub. przez Radę Miejską na wydatki związane z urzędowaniem w Wilnie targów północnych.

Następnie zebrani postanowili wydelegować inż. Łuczkowskiego do Grodna w celu porozumienia się z D. O. K. III w sprawie uzyskania zezwolenia na zniesienie autogaraży przy ul. Królewskiej, gdzie ma stanąć jeden z głównych pawilonów targów północnych. Powierzchnia tego pawilonu obliczona jest na 2000 m².

Po załatwieniu powyższych spraw przystąpiono do wyboru zarządu biura targów północnych.

Na dyrektora biura wybrano inż. Janę Łuczkowskiego. Na sekretarza powołano p. Józefa Łuczkowskiego.

Biuro rozpoczęło już urzędowanie w lokalu Magistratu m. Wilna (pokoje Nr. 22).

— Z posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna. Jak się dowiadujemy, kontyngent pożyczek budowlanych na m. Wilno na rok 1928 ustalony został na sumę 2 i pół miliona zł.

Onegdaj na posiedzeniu Komitetu Rozbudowy m. Wilna dokonano podziału powyższej sumy w sposób następujący: dla gminy m. Wilna przeznaczono 1 i pół miliona zł. celem budowy domów robotniczych i przebudowy gmachu Ratusza.

Do dyspozycji spółdzielni budowlanych przeznaczono 750,000 zł. Pozostała zaś suma w kwocie 350,000 zł. postanowiono użyć na wydawanie pożyczek osobom prywatnym na remonty nieruchomości.

Niezależnie od powyższego odczytano sprawozdanie z działalności Komitetu Rozbudowy m. Wilna za rok ubiegły. Sprawozdanie to zostało przez obecnych przyjęte do wiadomości.

Resztę spraw porządku dziennego odczytano do następnego posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna, które wyznaczone zostało na dzień 25 b. m. (s)

— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. W środę 25 b. m. odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. Na porządku dziennym sprawa rozpatrzenia zgłoszonych przez poszczególnych remontów podał o przyznaniu pożyczek na remont domów. (s)

— Przygotowanie posiedzenia miejskiej komisji. W poniedziałek 23 b. m. w lokalu Magistratu m. Wilna o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Gospodarczej. We wtorek zaś posiedzenie Komisji Finansowej. Posiedzenia powyższe mają na celu opracowanie materiału na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej, które odbędzie się w czwartek dnia 26 b. m. (s)

— Konkurs na dzierżawę folwarku miejskiego Tułaczki. Na jednym z ostatnich posiedzeń Magistratu powzięto decyzję ogłoszenia konkursu na wydzierżawienie folwarku miejskiego Tułaczki na przeciąg jednego roku. (s)

— Świećlice dla dzieci niezaopatrzonych rodziców. Na skutek poczynionych przez ośrodek czynników staran, Magistrat zdecydował udzielić opatu i światła dla 5 lokalnych, w których zorganizowane zostaną świećlice dla dzieci niezaopatrzonych rodziców.

Niezależnie od powyższego Magistrat prócz świadczeń rzeczowych powzięł uchwałę wypłaty każdej z tych świećlic 50 zł. miesięcznie na wydatki personalne. (s)

ADMINISTRACYJNA

— Lustracja sanitarna sklepów kolonialnych. Onegdaj specjalna komisja przystąpiła do lustracji sanitarnych sklepów kolonialnych. W wyniku przeprowadzonej kontroli sporządzono szereg protokołów wobec stwierdzenia antysanitarne go stanu sklepów. (s)

Wybory do Sądu Rozjemczego Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków w Warszawie.

Zgodnie z obwieszczeniem, zamieszczonym w „Monitorze” z dn. 19. XI r. ub. Nr. 264, str. 5, wybory do Sądu Rozjemczego Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków w Warszawie odbędą się w niedzielę dnia 22 stycznia r. b. w lokalu biura zakładu—Jerolimka 4 (godz. 10—16) karty głosowania można odebrać albo w zamkniętej kopercie odcisnąć w dniu wyborów, albo przesać je pocztą przed dniem wyborów. Karty wyborcze, wysłane pocztą po dniu wyborów, lub też karty, które na dzień wyborów upływie trzech dni od dnia wyborów oraz karty z przekreśleniami i poprawkami, lub niepodpisane przez przedsiębiorstwo—będą nieważne. Nieważne są również karty głosowania, nieopatrzone pieczęcią zakładu i numerem katastru.

Wybory dokonywane są oddzielnie przez pracowników i pracodawców. Każda z grup wybiera po 1 asesora i po 10 zastępców.

A K C J E:

Bank Dyskontowy 136. Bank Handlowy 123. Polski 163,50—163. Bank Spółek Zarobk. 92,50. Firley 54. Cukier 76,50. Łazy 9,36. Węgiel 101. Nobel 41. Lilpop 41. Modrzejów 44—43,50. Ostrowiec 83—84. Starachowice 62,25—62,75—62.

— Upomnienia za drobne przekroczenia karno-administracyjne. Wojewoda wileński pan Władysław Raczkiewicz wychodząc z założenia, że kara w zastosowaniu do przekroczeń karno-administracyjnych jest środkiem ostatecznym i stosowana być winna zasadniczo do opornych, lub świadomie winnych popełnionych czynu, zarządził by funkcjonariusze P. P. przy napotykanii, przy pełnieniu służby, drobnych przekroczeń karno-administracyjnych upominali winnych na piśmie, t. j. wypisywali na specjalnym blankiecie upomnienie i dawali je do podpisania osobie upomnianej. I dopiero w razie niezastosowania się winnego przekroczenia do obowiązujących przepisów, mimo poprzedniego upomnienia, winno nastąpić ukaranie w trybie doraźnie-mandatowym względnie przez spisanie odpowiedniego protokołu.

SAMORZĄDOWA.

— Budżety związków komunalnych uwzględniają potrzeby sanitarne-estetyczno-porządkowe miasteczek i wsi. Wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz zwrócił się do wszystkich przewodniczących Wydziałów Powiatowych i prezydentów m. Wilna pismem okólnym, w którym przypominając zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie konieczności dbania gmin wiejskich i miejskich o swój schludny i estetyczny wygląd. Okólnik wskazuje, iż do zrealizowania powyższych zamiarów, reprezentacje gminne winny przystąpić z zupełnym zrozumieniem potrzeby podniesienia stanu osiedli położonych na terenie właściwych gmin. rozpocząć realizację naprawy od zapewnienia na ten cel odpowiednich środków materialnych przez wstawienie do budżetów niezbędnych kredytów.

W związku z powyższym przy układaniu budżetów gmin wiejskich i miejskich na rok 1928/29 zostaną uwzględnione potrzeby sanitarne-estetyczne (uporządkowanie placów, ulic, domów) miast, miasteczek i wsi.

— Pouczenia sołtysów gmin o ustawie przemysłowej. W związku z wejściem w życie nowej ustawy przemysłowej p. wojewoda wileński, polecił wszystkim starostom woj. wileńskiego pouczyć wszystkich sołtysów gmin i zaznaczyć im z treścią obowiązujących norm nowej ustawy.

Obowiązkiem sołtysów będzie powiadomić każdego przedsiębiorcę bądź kupca, należącemu do powierzonej mu gromady, o nowych obowiązkach, wypływających z ustawy przemysłowej.

WOJSKOWA

— Ćwiczenia kadry instruktorskiej 1 p. p. Leg. w Bukiszkach. W dniach 21 i 22 b. m. odbędzie się w Bukiszkach ćwiczenia w rzucaniu granatów ręcznych kadry instruktorskiej 1 p. p. Leg. W związku z majami się odbywać ćwiczeniami władze ośrodkowe przedsięwzięły niezbędne środki ostrożności.

Huk strzałów, jakie usłyszą mieszkańcy Bukiszek w dniach wyżej wymienionych nie powinien budzić żadnych obaw.

OPIKA SPOŁECZNA.

— Magistrat przychodzi z pomocą bezrobotnym. Jak się dowiadujemy, Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Wilna zamierza w najbliższym czasie przystąpić do bezpłatnego wydawania bezrobotnym produktów żywnościowych. (s)

— Zakończenie akcji rozdawnictwa kaszy. W dniu onegdajszym Magistrat m. Wilna zakończył podjętą przez siebie akcję rozdawnictwa kaszy dla biednej i pozabawionej pracy ludności m. Wilna. Ogółem rozdano 40,806 kg. kaszy.

Z akcji tej korzystali jedynie bezrobotni żonaci zarejestrowani w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy do dnia 1 grudnia r. ub. (s)

REZERWA ISTOWARZ.

— Sprawa waloryzacji rent inwalidzkich. Jak wiadomo wystąpił w swoim czasie Zw. Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej do władz za projektem ryczałtowego uiszczenia inwalidom załagłości markowych, które winny być ostatecznie uregulowane do dn. 1 kwietnia 1928 r. Inwalidzi zgodzili się, by miast faktycznie należnej im sumy 400 milionów złotych wypłacono im jednorazowo 25 milionów, by nie obciążać zbytbytno Skarbu Państwa i uniknąć trudności obliczeniowych gdyż przerachowanie załagłości objętości przeszło 700 milionów pożyczki, co przy obecnym aparacie administracyjnym potrwał musiał 12 lat. Zw. Inwalidów występuje ponownie do Prezydium Rady Ministrów i do Ministra Skarbu w sprawie szybkiego zrealizowania tego projektu.

— Z Wil. Oddziału Tow. Pediatrycznego. W poniedziałek dn. 23. I. r. b. o godz. 8 wieczorem w Klinice Chorób Dziecięcych U. S. B. odbędzie się posiedzenie naukowe Wileńskiego Oddziału Tow. Pediatrycznego z następującym porządkiem: 1) Pokazy przypadków chorobowych. 2) Dr. M. Moszyński: Przypadek nowotworu nerki z demonstracją preparatu. 3) Prof. dr. W. Jasiński: Typy Sigaud u niemowląt. 4) Dr. E. Gerle: Z kazuistyk ropnych zapaleń mózgowych u dzieci.

— Kwadrans harcerskie. Od dnia 7-go lutego, co każdy czwartek o godz. 17-tej Wileńska Stacja Radjowa będzie nadawała kwadrans harcerskie, których zadaniem jest zaznajomienie starszego społeczeństwa z ideą i pracą harcerską.

— Wezwanie do instruktorów harcerskich. Komenda żeńskiej chorągwi harcerskiej, wyzywa wszystkie instruktorów—harcerek, które dotąd nie zgłosiły się do pracy, zarejestrować się w sekretariacie chorągwi (Królewska 4) w sobotę od 5—6 p. p.

— Zarząd zwołania Asystentów U. S. B. w Wilnie podaje do wiadomości kolegów, iż doroczne walne zebranie odbędzie się dnia 22 b. m. w sali Nr. 5 w głównym gmachu Uniwersytetu (wejście z ul. Św. Jankiej). Początek w pierwszym terminie o godz. 12.—w drugim o 12½. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu; 2) Sprawozdanie z dorocznego zjazdu asystentów w Krakowie; 3) Zatwierdzenie regulaminu kasy pożyczkowej; 4) Wybory nowego Zarządu; 5) Wolne wnioski.

— Zarząd „Rodziny wojskowej” w Wilnie organizuje szereg kursów, celem ułatwienia członkom zdobycia wiedzy fachowej: 1) kurs kroju i szycia, 2) kurs robót ręcznych, 3) kurs art. białki i 4) kurs abażurów.

Sekcja zaangażowała wykwalifikowane nauczycielki. Opłata minimalna, zależna od ilości zgłoszeń. Ponadto zarząd podaje do wiadomości, że Sekcja Sportowa przyjmuje zapisy na kursa gimnastyki, narciarstwa i jazdy konnej. Wszelkich informacji udziela i przyjmuje zapisy sekretariat „Rodziny wojskowej” w poniedziałki i czwartki 5—7 pop. w Kasyne Garnizonowej Mickiewicza 13.

Z POGRANICZA.

— Nielegalne przekroczenie granicy. W dniu onegdajszym patrol KOP-u zatrzymał w rejonie Trok 3 osobników, którzy nielegalnie przekroczyli granicę litewską. Jeden z nich okazał się strażnikiem litewskim.

Wszelkich zatrzymanych odesłano do najbliższych władz administracyjnych. (s)

KRONIKA KRAJOWA

— Reorganizacja Zw. Zawod. Dozorców Domowych i Służby Domowej R. P. Zarząd Zw. Zawod. Dozorców Dom. i Służby Dom. przystąpił do reorganizacji Zw. wprowadzając cały szereg ulepszeń i udogodnień dla czł. Związku, j. np. podzielił terytorium działalności Zw-ku na kilka obwodów, wyznaczając na poszczególny obwód jednego delegata, którego obowiązkiem jest załatwiać wszelkie sprawy czł. Zw-ku, względnie skierowywanie ich do sekretariatu Związku. Następnie będą się odbywać zebrania obwodowe, nie zmuszające członków Zw. do chodzenia na ogólne zebrania Jo dość daleko położonego lokalu związkowego.

— Umowa zbiorowa dla pracowników firmy „Klucze”. Dn. 19 stycznia r. b. odbyło się pierwsze posiedzenie specjalnie zwołanej konferencji w celu zawarcia umowy zbiorowej między firmą „Klucze” a wartownikami nocnymi, określającej warunki pracy i płacy dla wartowników nocnych na rok służbowy 1928. Po zapoznaniu przedstawicieli z warunkami złożonemi przez strony, wyznaczono następne posiedzenie na 25 stycznia r. b.

Zawarcie umowy zbiorowej przyczyni się w dużej mierze do poprawy bytu wartowników nocnych, pracujących obecnie w tak ciężkich warunkach, w pierwszym rzędzie podniesie się i ustali płaca, następnie skrzupnie bezceremonjalne i bezpodstawnie pozabawianie ludzi pracy.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Przedstawiciele pracowników państwowych w Komisji Organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W myśli art. 165 porz. Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych na obszarze m. st. Warszawy oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wileńskiego, polskiego, nowogrodzkiego i wileńskiego ma zorganizować powołana przez p. ministra Pracy i Opieki Społ. „Komisja Organizacyjna z prawami rady i zarządu, złożona z 9-u członków, a to z 3 osób z pośród pracowników zatrudnionych na tym obszarze, z 3 osób z pośród pracodawców, delegowanych przez centralne organizacje pracowników, względnie pracodawców oraz z 3 osób mianowanych przez ministra Pracy i Opieki Społ.”

Jak wiadomo obowiązkiem ubezpieczenia w myśl cytowanego rozporządzenia mają podlegać m. in. państwowi pracownicy kontraktowi. Mając powyższe na uwadze związki zrzeszone w Centr. Kom. Poroz. wystąpiły do p. ministra dr. Jurkiewicza z prośbą o przyznanie im jednego z 3 mandatów państwowych.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

